

W NIEDZIELĘ DNIA 2. LUTEGO 1800.

Z Krakowa d. 2. Lutego.

Przyłączamy tu przesłane nam od Anonima następujące pismo:

Do Redaktora Gazety Polskiej Krakowskiej.

Meści Panie! Chwalebny W Pana zamiar: być użytecznym powszechności, przez ogłoszenie periodyczne publicznych przygod, ~~jest mi bardzo miłym~~ tekst z gazety zagranicznej na Polską mowę przełożony, przyłączam, którego w W Panu gazecie nie znalazłem. Zapewnie przyłączenie tego ma cel szanowny oświecenia tych obywateli, którzy zagranicznych wiadomości w cudzoziemskim języku czytać nie mogą; w moim mniemaniu nic nadto piękniejszego. Dziwno mi nawet: iż przy takiej wielości oświeconych, a nauką bawiących się ludzi, nie odbierasz W Panu często podobnej przysługi; wszakże jest to żywiołem tkliwego serca starać się być użytecznym współziomkom swoim. Jeżeli W Panu umieścisz w następującej gazecie moje tłumaczenie, pociągnie mnie to do dalszej przysługi.

Wzgląd Moralny i polityczny na Francją.

Wielkie i niezaprzeczone prawdy, które są zasadą dobrego rządu, zdawać się może w czasach teraźniejszych, iż dla tego światu przez filozofią objawione zostały: aby nam mocniej dały uczuć okropność najsroźszej tyranii, która kiedy naród ludzki uciemnić mogła, a mając nam przyświecać, jak latarnia Aleksandryjska w pośród burzliwego morza moiejrań politycznych, na to nam tylko przydać się: iż nasze rozbić się i tonię jasnieć i oczwiesciej postrzegamy. Wynalazek prochu palnego i odkrycie igły magnesowej, nie więcej narodowi ludzkiemu zaszkodziły. Głosząc prawa człowieka, własność jego, wolność i życie pogwałcono; Francya, owe szczęśliwe siedlisko światła, nauk, i grzeczności, została zamieszкана przez dzikie bestye, lub ofiary ich zaiadłości. W imieniu praw człowieka, udrzany ów kraj, przechowywał nieszczęśliwych, którym pożywienia niedostawiał; a połowa mieszkańców jego więziła drugą i zabijała. Takie były owoce tych prawi-

dół przedwiecznych, z których wyłuszczenia światełniejszych wcale skutków oczekiwano.

Z tym wszystkim iakieźkolwiek z nich na nas nieszczęścia wypląnęły, nikogo jeszcze świeża ich pamięć tak nie odurzyła, aby nie przyznał: iż się znajdują stałe i nieodmienne prawdy, podług których każdy naród rządzony być powinien. Miecz przywłaszczytela nie ma więcej powagi i wziętości w oczach rozumu, iak guilloty na jakobinow. Lecz zdawać się może: iż piętnując te prawdy na tablicach, wymazano je z głębi duszy i serca, gdzie je samo przyrodzenie zapisało; zdaie się: że te serce puściło w zapomnienie iak tylko dowcip zaczął je opisywać, i przestały być uczuciem, zacząwszy być teorią, czyli ciekawym dochodzeniem; bo je już nie za dzieło natury, ale za wynalazek filozofii poczytywano; już w nich nieznaidowano wyrazu, czyli określenia stosunków wzajemnych między ludźmi, ale tylko dowcipne przystosowania suhtelney metafizyki; wierzone nawet: iż mogły być z błędami połączone, co jest właściwe ludziom, gdy natura czyli cecha od Tworcy sadana jest nie zawodna. Niepewność układów myśli tę upowaźniła: było we Francyi tyleż deklaracyi praw człowieka, ile konstytucy, jeżeli nie w istocie, to w kształcie powierzchownym odmiana zachodziła; każda stro na do swego je naciągała celu, a filozof szukał próżney chwaty, aby je swoim sposobem okrasil i wyłuszczył. Deklaracya pierwsza w go roku była zgorzeniem dla tej, która we dwa roky później okazała się, a potym miejsca dla następującej ustąpiła. I tak ośmieniając te prawa człowieka i konstytucye, w dziesięć lat rewo-

lucyi zgodzić się nie mogą Francuzi iaki kształt dać prawdom, których się obroncami i apostołami ogłosili.

Ten, który pod opieką prawa narodu swojego mogąc żyć spokojnie i szczęśliwie zaczął pierwszy układać systema polityczne, rzucił na świat iabłko niezgody, utworzył nieiako hydrę, krwawych kłotni i zwaśnień, którey odrastające głowy czekaia dzielności silnego Herkulesa, aby je wszystkie razem uciał. Nieszczęśliwy ten naród, w którym ni-spokojne i letkomyślnie duchy szukaia w dowcipach swoich pierwiastków społecznosci stawiaia przed oczy człowieka polerowanego, dziwaczny obraz samotnego zycia, i ustawnie kładą na miejsce umow społecznosci, imaginowane natury prawa. Dos-ć to było: że obywatel Genewski zawrocil kobietom głowy mitosnemi romansami, pomi-szał on nadto mozgi męszczynom przez układy polityczne. Chwali Sokratesa Cycero, iż z nieba na ziemię sprowadził filozofia, gdy iego poprzednicy pomiędzy gwiazdami błakali się. Ja sądzę: że Sokrates źle się przy służył narodowi ludzkemu. Niechay Sofistowie urządzaią niebo podług swoiey fantazyi, dozwalam im ścigać myśla po uszenia niebieskich sriateł; niechay według prawideł swoich stanowią miesiąca panowanie; niechay miejsce oznaczaią dla ziemi na Swiecie, tam, gdzie się im podobą, ale dla pokoju narodow na niey mieszkaiących, niechay się do rządu ich nie mieszaia. Szczęściem to jest wielkim, iż tak we systemata i kalkulacye odmienić nie potrafią niewzruszonego porządku czasu w porach swoich; albowiem gdyby machina świata podług dziwactw filozofow urządzona była, jużby dawno wszystko na świecie zo-

stało przewrocone; planety niewątpliwie spiknęłyby się na detronizacyą słońca, a świat byłby w powszechnym zamieszaniu. Z drugiej strony ni- szczęśliwie, moralna powierchność od sta blisko lat na proznych spekulacye wystawiona, i zdaie się: iż odmianę iey zupełną poprzysięgii. Nowość z samey siebie zawsze jest rozsądnym ludziom podeyrzana, ponieważ użyteczność iey niepewnym tylko rozumowaniem może być poparta. Co za śmiałość zamieszać szczęście liczne go narodu od wypadku loteryi, i czynić doświadczenie metafizyczne względem losu trzydziestu milionow ludzi? Aż do 18 *Brumaire*, gadano Francuzom o prawidłach; był to wyraz kabalistyczny, silnie i z energią wymawiany; lecz ci, którzy go ustawnie w ustach mieli, okazowali przez swoje szaleństwa i zbrodnie: iż się niemi nie rządzili. Bo czyliż się znajdnie jedno, acz ustawnie powtarzane, nigdy nie roztrząsane, któreby mogło wytrzymać surowy examen rozumu, któreby się doświadczeniu nie sprzeciwiało, a rozważane dobrze nie zasadało się na próżnym dwoy rozumieniu, i nędzney subtelności! Wyrazow samych nie rozumiemy nie mogąc ich stale określać; stają się one dla wszystkich innych zagadką, tych wyjąwszy, którzy ich na dopięcie intryg używają, i sami tylko wiedzieć mogą co znaczą.

Moralność ma swoje prawidła na sumieniu i przekonaniu zasadzone; a polityka, nie ienego nie jest, tylko przystosowa, nie teyże moralności, do rządu ludzi w społeczności żyjących. Ale nie te to moralne prawdy, znane we wszystkich czasach, i przyjęte od wszystkich ludzi wystawiano nam jako zasady związku cywil-

nego, i źródło powszechney szczęśliwości, i owszem dawne te prawdy do klasy przysądow odłożone zostały. Nowe prawidła, są to mniemane wynalaski i odkrycia wieku naszego; są to mądre kombinacye: z których wypływa zgoda wolności, i potrzebney powagi do utrzymania porządku, i ekukcyi praw. W takowym nowym układzie, obyczaje, poczciwość, Religia za nic się poczytuia. Sądrą ci prawodawcy: iż można bez nich obeysć się, gdy są liczne woyska, ogromne flotty, handel rozszerzony, rękodzieła kwitnące, i mnogość pieniędzy. Ale nie wątpliwa rzecz: że występki i namiętności niezgoda, i fakcye, okazały te sposoby bez skutku zostawia. Z pośród tak pompatycznego, mocy i bogactw okazania, nędza tylko i nieszczęście narodu wypłynie. Prawda ta doświadczeniem tylu wiekow jest zatwierdzona. Cycero zostawił nam w dziełach swoich utomek; komedyi Cecyliusz dawnego łacińskiego wiersopisa, w którym jedna z osób rozmawiających mówi do drugiej. "Jakżeście tak prędko dokazać mogli, iż wasza rzplia tak kwitnąca, tak nagle upadła? „na co druga odpowiedziała, „Sta- nęli na czele rządu ludzie nędzi, głowy zagorzały, nowe tylko układy upornie stanowiący, i zawołani krasomowcy, którym rozsądku powszechnego nie dostawało. " Z tego wszystkiego iawnie okazuje się: iż we wszystkich czasach, ci którzy wszystko odmieniać radzi, którzy w gminie przez wymowę przodkować pragną, partyzanci i burzyciele, do wywrocenia dobrego rządu raczey, niż do ustanowienia rzeczypospolitey sposobnieysi zawsze byli (*Courier universel.*)

Z Wiednia d. 25. Stycznia.

Arcy Xąż Palatyn Węgierski nie mogąc dla zalewu drog przez nagłe rozpuśczenie wyiechać w przeznaczonym dniu 21 t. m. do Offen, znajdował się z małżonką swoją, w towarzystwie W. Xcia Tokańskiego i jego żony, młodszych Arcy Xząt, Arcy Xcia Ferdynanda i jego żony, tudzież Xcia Alberta Cieszyńskiego, na wspaniałym balu uhrabiego Trautmannsdorf.

J. C. K. M. Raczył rezwolić na postanowienie 8 konsyliarza przy gubernium zachodniej Galicyi, i stopień ten udzielić Franciszkowi de Kofflern, tudzież konceptistę Antoniego Józefa Freydorfer na gubernionalnego sekretarza, a na konceptistę cyrkułowego protokulistę Schmidt podwyższyć; zawakowane zaś miejsce kreiskapitana w cyrkułe Biąły, przez przeniesienie kreiskapitana de Kreuzberg do Czech, Raczył gubernionalnemu sekretarzowi kawalerowi de Mohrenbach udzielić, i na zamiarę urzędu między Jozefowskim kreiskapitanem. Franciszkiem Xawerem Runtschaer de Kumberg i konsyliarzem Józefem Aloizem de Pflichtentreu najtąskawiej rezwolić, tak iż pierwszy przeniesie się na konsyliarza do Krakowa, a drugi na kreiskapitana do Józefowa.

Donay zrzucił w nocy z d. 22 na 23 część lodu zerwał dwie łyzwy, a trzecią uszkodził, reszta lodu stoi jeszcze mocno. Dla przechodu postyillionow i ludzi piechotnych naprawiono łodzi. Od gubernium niższej Austrii i magistratu miasta poczynione zostały wszelkie potrzebne środki od zalewu wody, w przypadku gdyby Donay ze wszystkimi lod zrzucił.

D. 13 t. m. umarł w Jellenau, w Szlą-

sku na granicy Czeskiej, Piotr Biron Xąż Inflancki, Kurlandyi, Semigalii i Saganu, baron Szląski i Pan w Nachod w Czechach, kawaler orderow S. Jędrzeja, czarnego i czerwonego orłow, S. Alexandra Newskiego i S. Stanisława. Rodził się d. 15 lutego 1722 liczył latem 78 lat. W roku 1795 ustąpił Xstwa Kurlandii Rosyjską zakupił potem Xstwo Sagan w Pruskiej Szląsku i państwo Nachod w Czechach. W roku 1779 d. 6 listopada ożenił się potrzei raz z hrabiną Rzeszy de Madem Anną Karoliną Dorotą, corką hrabiego Rzeszy Jana Fryderyka de Madem, z którą spłodził 4 córki Wilkelię terazniejszą dziedziczkę Xstwa Sagan, Pawłównę, Joannę i Dorotę. Zostawił po sobie pamięć wspaniałego dobroczyńcy ubostwa, tudzież przyjaciela ludzkości, ktokolwiek jego pomocy wezwał. Z dobroczyńności jego korzystała Praga, równie iak Karlsbad i Teplitz.

Z Freyburgu d. 6. Stycznia.

Z powstania w Malsie w Brysgowii jest już 6 batalionow urządzonych, które na przemiany nad Renem służbę czynią. Pierwszy batalion gdy postąpił ku Altbreisach natrafił zaraz na Francuzow, którzy właśnie zabierali się do sypania nowych bateryy; atakował ich natychmiast i mężnie odparł, poczym zaczęte przez nich roboty zburzone zostały. W tym czynie okazali nasi obrońcy nieprzyjacielowi, co adole Niemiecka narodowa mądra, kiedy tylko jest zgodna i ożywiona miłością oyczyzną; dowiedli, że oni wspólnie z swemi brzoynem braci, wiedzowali się samowolnie Francuzom dęczyć; dali oraz mieszkańcom Niemiec nowy przykład, iak łatwo jest Niemcowi ochronić swą chatę i trzodę, od zniszczenia byle tylko zechciał. Uzbro-

ienie ludu w Brysgowii jest bardzo dogodne i dobrze urządzone, ieden batalion stoi tylko zawsze w polu, i po niejakim czasie jest przez inny zluzowany, przez co gospodarstwo domowe nie będzie zaniedbane, a iednak wszystkie bataliony będą w broni wyćwiczone. Jeżeli się okaże aktualne niebezpieństwo, wyruszą wszystkie w zagrożone miejsce do regularnego boju. Gdyby nad całym Renem taka linia jak w Brysgowii wyciągnięta była, niedoznałyby Niemcy tak częstych napadów.

Z Frankfortu d. 11. Stycznia.

Jeżeli można z poruszenia wojsk Francuzkich sądzić, zdaie się być planem generała Moreau ściągnąć armią Francuzką na przyszłą kampanią między Breysach i Moguncyą, ażeby ile możności w 3 punktach przy Altbreysach, Kel i Kassel uskutecznić powszechnie za Ren przejscie, dla wtargnienia w śródek Niemiec. Z lewej strony ciągnie wielką część Helweckiej armii nad Ren, z drugiej śpieszą 12 batalionow piechoty i wiele korpusow jazdy z będącej armii na żołdzie Batawskim ku Moguncyi. Załogi z Bredy, Herzogenbusch i Bergopzom dążą w to samo miejsce przez Belgickie departamenta, Bon, Andernach i Koblentz. Dla zastony lewego skrzydła armii Renu, czynią różne przygotowania na niższym Renie. Minister wojenny Berthier wyznaczył inspektora, który z wielu officyerami inżynierow i artyleryi uda się niezwłocznie do twierdz Luxemburga, Mastychtu i Venlo, dla obejrzenia magazynow, poczynienia tam potrzebnych popraw i rozprzestrzenienia fortyfikacyi. Wyszedł także rozkaz żeby do nich przesyłało, 25,000 centnarow siana, wprowadzono, a o innych rozporządzeniach w tej miej-

rze niewiemy. — Francuzkie woyska, które na niższym Renie zimowe kwatery zajęły, ciągną śpieszno ku Moguncyi. — Przez rozszerzenie fortyfikacyi uczynioną mieszanom Ulmu w gruntach szkoda, nie wynosi jak 104,000 ryń. (nie 1 mill. 4000 ryń. jak publiczne pisma rozgłosiły) i rozumieją, że ta szkoda przez dokładny rozmiar i otaxowanie jeszcze się o trzecią część zmniejszy. — Przy Höchst, Königstein, &c. zgromadzają się Austryacy w znaczney ilości. Moguncka główna kwatera była na zaiutrz w Offenbach spodziewana, z resztą milicya krajowa jest w ustawicznej czynności utrzymywana.

Z Paryża d. 10. Stycznia.

Na zasile zażalecia do konsulow o wtargnieniu Francuzkich żołnierzy do Pruskiego miasta Huisen (na prawem brzegu Renu na granicy Hollenderskiej leżącego) nakazali konsulowie, żeby komendant 26 dywizyi dochodził jak najszybciej tego przestąpienia, officyera lub ktokolwiek wydał takowy rozkaz, zaraz kazał aresztować i do sądu wojskowego oddać. — Gdy miasto Wetlar od d. 22 ventose 5 roku doznało na oświadczenie ministra Pruskiego zupełney neutralności, rozkazali także konsulowie pod d. 18 grudnia, żeby wniesienie Francuzkich wojsk d. 3 grudnia do tego miasta jak najszybciej dochodzone było.

Z okazji przyjęcia konstytucyi odebrał Buonaparte wiele powinszowań. Muniypalna administracya w Mirambeau napisała do niego następujący lakoniczny list: "Do Obywatela Buonapartego, bywszego generała. Obywatelu Buonaparte! Imię Twoje było z nową konstytucyą połączone; została ona tu jednomyslnie przyjęta. Pozdrawiamy Cię z ustanowieniem

jako pierwszego konsula Rzepltey. — Pod d. 26 wydał jenerał Championnet z głównej kwatery Nicei względem nowej konstytucyi odezwę do Włoskiej armii, w której bardzo wychwala konstytucyą, przywodząc, iż ona przywroci wewnątrz i zewnątrz pokoy. — Pod d. 4 t. m. wydał pierwszy konsul Buonaparte następującą odezwę do zachodniej armii: " Żołnierze! Rząd przedsięwziął środki oświecić uwiedzionych mieszkańców zachodnich departamentow; oim ie atoli przedsięwziął wysłuchał ich pierwey i zaradził ich uzaleńniom, ponieważ sprawiedliwe były. Masz dobrych mieszkańców złożyła broń; nie zostali się tylko rabusie, emigranci i płatni od Anglii Francuzi. Maszeruycie przeciw nim. Armia składa się przeszło z 60 tysięcy walecznych ludzi. W krócie musicie się dowiedzieć, że już szefowie buntowników nie żyją. Jenerałowie muszą dać przykład czystości. Chwała nabywa się tylko natężeniem. Możnasz iey nabydź zakładając w wielkich miastach główną kwaterę, lub stojąc w wygodnych koszarach? Żołnierze! jakiegokolwiek iesteście stopnia, wdzięczność narodowa oczekuje was; lecz dla stania iey się godnym, potrzeba iść z natarczywością wbrew pory roku, lodow, śniegu i nocnych mrozow. Musicie waszych nieprzyjaciół o świcie napadać, &c. Zrobicie krótką, lecz dokładną kampanią. Bądźcie nie ubłaganemi dla rabusiow, ale zachowaycie surową karność.

Podpisano *Buonaparte*.

Wojna przeciw szuanom ma bydź z największym natężeniem prowadzona. Buonaparte chce ją zakończyć nim tam teysi rojalisci potrafią zewnątrz otrzymać

posilki. — Lubo żadne urzędowe pismo (mowi jeden dziennik) nie doniosło jeszcze o formalnym przyłączeniu konstytucyi, jest to przyłączenie dostatecznie już oznajmione przez głos publiczny. — Pogłoska iakoby szef szuanow Stepeaux broń złożył, niepotwierdza się. — Muncypalai administratorowie z Pontewy wyrazili w liście swoim pod d. 27 grudnia między innym co następuje: " Z zadziwieniem wyczytaliśmy w liście jenerała Hedouville pod d. 12 grudnia z Angers, " iż wszystko, co tylko o wylądowaniu Anglikow rozpuszczono, albo jest przesadzone, albo całkiem zmyślone. „ Z tym wszystkim wylądowanie to nastąpiło bez wszelkiego oporu, szuanie dostali od Anglikow broń, haubice &c. Pisaliśmy do ministra wojennego, iż wkrótce nadzieje ten czas, że departamenta nasze potrzeba będzie na szuanach zdobywać, są oni bowiem panami brzegow departamentu Morbihan. „ — Granville jest od nich opasane i część gwardyi czynney przeszła do nich. Odezwa konsulow do mieszkańców zachodnich departamentow została od szuanow podarta. — Niespokoyni ludzie dzielą teraz (mowią tuteysze pisma) narod na dwie fakcye, cywilną i wojskową, i podchlebiają sobie, iż rząd nie potrafi pierwszey przewyciężyć. — Do pokoju na stałym lądzie nie masz nadziei. Wojna jest pewna. — Jenerał Sherlock został przedwczorem aresztowany i do opactwa zaprowadzony, iak mówią za wykroczenie przeciw policyi wojskowej. — Admirał Bruix wyjechał do Brest. Ma dowodzić dywizyą od 12 liniowych okrętow, a Latouche Treville podobno obeymie kommandę nad połączoną flotą. Pięć liniowych okrętow jest na 6 miesięcy w żywnosc opatrzonych.

” Czy połączona flotta (mowi Przyjaciel Ustaw) popłynie do wschodnich Indyi, dla atakowania osad Angielskich, czy wyładuje do Irlandyi, lub uda się na szkodliwe morze, dla wsparcia Malty i zaawiezienia posiłkow do Egiptu, tego nie wiemy i nie powinniśmy wiedzieć. „ Admirał Mazaredo znajduje się ciągle w Paryżu. — Wielu armatorów postali do Buonapartego proźby względem korsarstwa, w których mówią, iż oczekują wsparcia od tak wielkiego męża iak on jest, który swe szlachetne myśli rozciągacie bez wątpienia na wszystkie administracyi części. — Ob. Magelan, bywszy wice konsul w Aleksandrii, jest podkommissarzem handlowych związków w Elblągu mianowany. Ob. Coquebert Montbret, bywszy konsul w Hamburgu i Dublinie, został kommissarzem handlowych związków w Amsterdamie mianowany, na miejsce przeniesionego do Kadyx ob. Fouskouberte. Wiele innych kommissarzy zostali także w różnych miejscach postanowionemi. — Teraz zatrudnia się tu postanowieniem banku, na którego administratorow przeznaczają Perregaux, Millet, Peres i Perrier. — Sieyes otrzyma na miejscu maiętności Crosne inne, która mu się bardziej podoba. — Żeby być umi. szc. w gwardyi konsułow, potrzeba 3 lata służyć i przetrzymać rany w obronie oyczyzny. — Radca stanu Benzech zatrudnia się nowem podziałem Rzpłtey. Słychać iż mają być prefektury postanowione i administracya departamentow skrocona. — Ciało prawodawcze przyjęło wczoray większością 203 głosow przeciw 23 zaprzeczany w trybunacie plan rządu iak mają być ustawy stanowione. — Trybunał przyjął projekt, że dochody,

które miały być co rocznie Rzpłtey wyplacane, będą sprzedane. Mają one być w 6 miesiącach 15 razy tyle, iak donoszą, zapłacone, tak iż cały dochód będzie umorzony. — Jeden Paryzki dziennik mowi: ” Krawcy są teraz w ustawicznym poruszeniu; przykrawsia axamit aż do przytępienia nożycz. Są to prawdziwe gody dla krawcow; proszą im się, kłsniają iak gdyby konsułami byli. Kapelusznicy wystawiają trzech rogate kapelusze z wielkimi zagięciami; mówią, że ieszcze nigdy nie widzieli tak grubych i małych głów. Extremy stykają się! puder z pomadą są znowu w modzie, rownie iak mankietki. Robiący pomady i perukarze cieszą się, i brudnemu Maratowi dają szczutki. Lecz gdy prawodawcy pokażą się w tych pięknych i stytych sukniach w kompaniach, iakże my się ubodzy obok nich wydamy? Są to różnice, które znowu modę czerwonych korkow wzniecą. — Jednak nie dość jest mieć piękną suknię, potrzeba przytym być czystym; członki konstytucyynnych władz nie będą przeto mogły być nieczyste; lecz iakże się niektórzy z nich wydadzą? ” Wszystko to zdaje się być skutkiem kaźdey nowej rewolucyi: extrema okrucieństwa i łagodności tak się zobąścierały, iak teraz mody strojow. Paryzkie nawet dzienniki, które się chcą rządowi przypodobać, oddychają teraz duchem powszechney ludzkości i słodkich obyczajow. Starorzymski Brutus, który dawniey był od ostrzyzonych mężow rewolucyi ubostawiony i iak bożyszcze czczony, jest teraz mordercą, oszustem i głupcem nazywany.

Z Neapolu d. 26 Grudnia.

W dniach tych przybyła tu z Messyny

feluka z depeszami do kawalera Micheroux ministra pełnomocnego Króla Jmć naszego łaskawego monarchy, przez które Król Jmć uwiadomia o bliskim przybyciu do portu naszego z Korfu 2800 Rofsyanow, którzy do tej stolicy są przepaczeni. Pogłoska jakoby wojska Rofsyyjskie tu znajdujące się do Malty wypłynąć miały zupełnie ucichła. Podług ostatniej wiadomości z Malty margrabia Nizza kierujący blokadą tej wyspy odprawił niedawno z generałem Vaubois konferencyą, z której pokazuje się, że generał Francuzki ma przedsięwzięcie bronić tej wyspy do największej ostateczności. Mieszkańcy wyspy znacznie oziębli w swoich usiłowaniach przeciw Francuzom tak dla tego, że słabo wspieranemi byli, iako też z przyczyny doświadczanego niedostatku żywności. Zdaie się, iż w tym momencie zatrudniają się wzbudzeniem w nich zapału tak przez danie im wsparcia iakoliteż przez przypuszczenie szturmu do Francuzow. Dowiadujemy się nawet, że margrabia Nizza kazał wyspać baterya, z której miasto i port będzie mógł szturmować.

Z Genui d. 26. Grudnia.

Wielkie zimno i spadłe śniegi przymusiły Francuzow cofnąć wszystkie prawie posterunki z Appeninow, małe tam tylko zostawiwszy pikiety. Upewnialią nawet, że i Bochetta opuścili. Większa część wojska tego połączyła się z korpusem generała Miollis w kraju Ligutyyskim. — Generał Francuzki, który tu kommanderuje nałożył nową rekwizycyą 8 tysięcy zwierzęcych sukni, 5 tysięcy sordutow i inaych rzeczy do ubioru. Rząd nasz chcąc zado-

syć uczynić tym żądaniom w smutnym znajduje się położeniu; wnoszono aby nałożyć osobiste taxy na wszystkie osoby, których dochody 1000 liwrow przenoszą; prócz tego zaś kazano spisać powszechny inwentarz wszystkich ruchomych rzeczy bywszej szlachty, którzy opuściwszy oyczynę utratą połowy swego majątku ukaranemi zostali. Wyrok zaś inny stanowi, że dłużnicy ich, zaspokojenia siebie z rzeczy ruchomych żądać nie mogą, które iak się zdaie, na sprzedaż wystawione będą.

Z Bruxelli d. 9. Stycznia.

Wydano rozkazy za formowanie w naszych okolicach linii wojskowej, która od Nieuport aż do Antwerpii rozciągać się będzie. Szrodka tego dla tego nayszczegulniey chwycono się, aby przeszkodzić do wywozu zboża z dawniejszey Flandryi Skaldą zachodnią do Anglii. W rzeczy samey dowiadujemy się, że kilka statkow wojennych nieprzyjacielskich pokazało się około Sas de Gand i Axel, i powszechnie mniemają, iż krążenia ich w tych okolicach jest zamiarem skupienie zboża i danie pomocy do jego wywiezienia. — Emigranci Francuzcy zatopieni przy Kale przed laty 4ma w liczbie 36 przybyli tu na wozach wyjąwszy P. Choiseuil, który iechał w powozie. P. Montmorency zostanie w zamku Ham aż do zupełnego swego wyzdrowienia. Emigranci ci, od brygady do brygady są odwożonemi aż do Wesel zkąd udadzą się do Hamburga. Obchodzenie się z sobą po dniu 18 Brumaire mocno chwala. Bywszy dyrektor Barthelemy iadąc z Altony do Paryża wczoray przez Bruxellę przejeżdżał.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

W NIEDZIELĘ DNIA 2. LUTEGO 1800.

Z Rzymu d. 28. Grudnia.

Chorzy Francuzy, którzy w szpitalu S. Ducha pozostali byli, do zupełnego powrociwszy zdrowia w dniach tych udali się do Civitavecchia, z kąd w czasie oznaczonym w kapitulacyi przez generała Gardier zawartej, do Francyi ambarkować się powiodli. — Zgraja insurgentów mająca na swoim czele człowieka przybierającego sobie imię *Fra Diavolo*, wolny Diabeł największych dopuszcza się zdradności w *Frosinone* i *terze ewangelickich*, znaczny korpus wojska Neapolitańskiego pod rozkazami generała Bourcard ostatniey niedzieli ztąd ruszył i udał się naprzeciw buntownikom. — Z niecierpliwością oczekujemy tu odpowiedzi od rządu Francuzkiego na zanesioną do niego prozbę w celu pozyskania aby ciało Piusa VI. do Rzymu przewiezionym było. Oyciec S. na dni kilka przed swoją śmiercią na piśmie oświadczył życzenie swoje, iż pragnie aby ciało jego w małej kaplicy pod ołtarzem S. Piotra pochowane było z napisem takowym: „Ciało Piusa VI. Papieża. Moulcie się za niego.,,

Z Liworna d. 27. Grudnia,

Dnia 10 b. m. przybyła do portu naszego korweta Neapolitańska *Fortuna* od 28 armat, prowadząca konwoj od 13 stat-

ków bogato ładownych płynących z Palermo, gdzie schroniły się były w czasie wkroczenia Francuzów do Liworna. W podróży swojej dnia 18 z rana napotkane były między wyspami Elbą i Pianosa od małego korsarza Francuzkiego, który ukrył się pomiędzy skałami wyspy Pianosa; korweta Neapolitańska usiłowała go dościgać, lecz maytkowie Francuzcy przybili do lądu i bronili się z największą zaciętością tak z ręczney broni jak i z armaty, z której razy kilka kartaczami wystrzelili. Gdy noc nadeszła korweta Neapolitańska w dalszą swoją udała się podróż, wraz z konwojem, który ją poprzedzał.

Z Strasburga d. 7. Stycznia.

Kuryer Jonke przybyły tu z Konstantynopola w dalszą do Paryża udał się drogę. Mowią, iż rodem jest Francuz i że wiezie depesze ściągające się do pokoju między Portą Ottomańską i rzeplą Francuzką. — Proces bywszego reprezentanta Chambé i żony jego rozpoczął się wczoraj na ratuszu. — Świadkowie, których większa liczba już stanęła do dnia 11 odłożonemi zostali, ponieważ trybunał zatrudnił się najprzód czytaniem pism ściągających się do tego procesu. — W Szwajcaryi ciągle zatrudniają się z wielkim zapatem wyrzu.

sami, które powszechnie czynią dyrektorem Labarre, Secretan i Oberlin iakoby chcieli odmienić niniejszy skład rządu. Usteri powiedział niedawno na posiedzeniu rady, że ci trzech dyrektorowie, nayprzód udali się do rządu Francuzkiego żądając od niego pomocy do swiego zamiaru, lecz gdy im iej rząd Francuzki odmówił, udali się potym do iednego nieprzyjacielskiego mocarstwa.

Z Klein München, w Południowych Prusach, d. 12. Stycznia.

Dziś w niedzielę pokazały się tu trzy słońca. Prześliczny to był widok natury. O godzinie siedmey było niebo bardzo czy-

ste, w pół do osmy pokazały się od wschodu trzy tęcze, z których średnia do w pół Nieba zasięgała i od wschodzącego słońca utworzona była; drugie dwie były o trzecią część mniejsze, pochodząc z drugich dwóch słońców. Wszystkie trzy były przeźrzyste iak płomień, w iedney połowie iasniejsze, w drugiej ciemniejsze a w gorze zakończone. Słowem był to wspaniały widok, ja nie mogłem od ich ziawienia się, aż do ich zniknienia, które aż do godziny 8 trwało, opuścić okna. Ziawienie to natury iest znakiem, że ieszcze będziemy mielięższe mrozy niześmy do-
tąd mieli. |

DONIESIENIA.

Gdy d. 19 listopada r. b. do licytacji, dobr Chwalowice z przyległościami Borkow w cyrkułe Kieleckim leżących Pana Jozefa Gutowskiego dziedzicznych, na żądanie Pana Stanisława Bystrianowskiego dekretowanej, nikt życzący sobie tych dobr na bydz nieznałazł się; zاتم po wtorny do sprzedania onychże przez licytacją termin na dzień 11 marca 1800 roku na godzinę 10 zrana wyznacza się, a to z tym warunkiem:

1mo. Że Pan Stanisław Bystrianowski z szacunku dobr przez licytacją wypadłego, w summie 34 4 4 zł. pol. wraz z prowizją od 70,000 zł. pol. od d. 24 maja 1792 roku do d. 23 czerwca 1798 roku, odtąd zaś aż do dnia nastąpić mającego zaliczenia tylko od summy 34,454 zł. pol. po 7 od sta, nie mniej z kondemnatą i kosztem prawnym, w gotowiznie zaraz po ukończoney licytacji od kupującego zyczy sobie bydz zasokołonym.

2do. Wszyscy oraz wierzysiele hypoteką opatrzeni, którzy osobney cytacyi spodziewać się nie mają, edyktem niniejszym wzywają się tak dalece, że gdyby w wyznaczonym terminie, to iest przed dniem 11 marca 1800 roku nie zgłosili się, tedy oni przeciwko nabycwcy tych dobr, ani do dobr samych zadnego iuz więcey prawa mieć nie będą; lecz zadosyć uszynienia w nalezytościach swoich z szacunku przedaży albo z iney dłużyka swego maigności poszukiwać będą musieli.

Wolno nak niec iest życzącym sobie dobr rzeczonych nabycia, akt detaxacyi o nichże w tuteyscy Ces. Krol. Sądow szlacheckich registraturze przezyrzć sobie, lub przez kopią wviać. W Krakowie d. 27 Listopada 1799 roku.

Jozef de Nikorowicz.

Jan Morak.

Chrastianki.

Z Rady Ces. Krol. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodney.

Elsner.

Gdy niżej wyrażony z kompanii Daniela Fuchsa odłączył się, i obecnie dla siebie swoy kunszt prowadzi, tedy znayduie się, zpowodowanym przezacną i przychylną publiczność z tym dokładem o tym uwiadomic, iż nietylko wiele gotowych Fortypianow

częścią Machoniowych Bronzem wykładanych, częścią zwyczajnego dobrego i pięknego gatunku drzewa podług najnowszego gustu robionych tak dobrych i takich tylko zagranicą dostać można, u niegoż w najlepszym stanie i za najsłuszniejszą cenę na składzie leży, a teież na żądanie podług podanych mu abrysów przezacnym Amatorom na nayprędzsz i naydokładniejsze usługi, z każdego ukontentowaniem obowięzuję się.

Jan Piotr Kehl, Klawikortow i Fortypianow Karszt - Mistrz.

Mieszka na Sławkowskiej ulicy, pod Nrem 401 na pierwszym piętrze.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznaymiają tym Edyktem Panu Jackowi Skorupce, że Karol baron de Larysz u sądow tych, o ustąpienie dobr Czaruncina i zapłacenie summy 101,113 zł. pol. z prowizyą, żatobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś Sądy te nie mając wiadomości gdzie obżałowany zostaje, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajduie się, iemuż Jackowi Skorupce adwokata tuteyszego Billewicza, z iego szkoda i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym process ten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: żeby w czasie przyzwoitym sam stanął, albo iezeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych szodkow prawa używał, które do swey obrony za nayskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą, samby sobie, podłu opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.

Kraufs.

Jan Morak.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej. W Krakowie d. 21 Grudnia 1799.

Elsner.

Gdy na dniu 7 Grudnia roku bieżącego, który końcem obrania kuratora i deputacyi wierzycielow masy zadłużoney niegdę Jerzego Ozarowskiego był ustanowiony, dway tylko wierzyciele stanęli, którzy przedłużenia terminu żądali; przeto nowy termin w celu obrania tego kuratora masy iako i deputacyi wierzycielow na dzień 19 Lutego 1800 roku o godzinie 9 zrana naznacza się. W Krakowie dnia 11 Grudnia 1799

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels.

J. Morak.

Z Rady C. K. Sądow Szla, Krakowskich Galicyi Zachod.

Elsner.

Ces. Kr. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznaymiają Edyktem niniejszym Publicznosci: że gdy na dniu do powtorney licytacyi wyznaczonym, to jest 9go grudnia roku bieżącego dobra Korzeń, Stawiczyn i Jasiona w cykule Radomskim prowincyi tuteyszey leżące, Paca Stanisława Greybera dziedziczne za cenę szanukową w kwocie 128,839 zł. pol. postanowioną sprzedane bydź nie mogły. Nowa tychże dobr licytacya na dzień 15 lutego 1800 roku o godzinie 9 zrana naznacza się, z tym dodatkiem: iż dobra rzeczzone wczasie tey odprawiac się mającey licytacyi nawet niżej szacunku postanowionego sprzedane będą.

Warunki za zasadę kupna kontraktu służące będą stronom przy licytacyi komunikowane. Wolno nakoniec iest życzącym sobie akt detaxacyi dobr mających bydź sprzedanych w tuteyszey registraturze przeżyżyć. W Krakowie dnia 14 Grudnia 1799 roku.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels.

Chrastiański.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakow. Galicyi Zachod.

Elsner.

Z Mocy rezolucyi Prześwietnego Magistratu Miasta Kazimierza w dniu 8 miesiąca stycznia roku bieżącego do Nru. 1 zapadłej. Licytacja publiczna sprzedaży domu częścią murowanego, częścią drewnianego z przyległościami jego w mieście Kazimierzu ulicy Krakowskiej pod Nrem. 45 stojącego po niedy Grzegorz Dębowski mieszczaninie Kazimierskim pozostałego się. Dnia 12, 20 i 28 miesiąca lutego roku bieżącego 1800 w ratuszu miasta Kazimierza o godzinie 9 ranney odprawiać się będzie. Życzący sobie takowego domu przez licytacją nabydź, mają się w miejscu i czasie wyżej oznaczonym znajdować. Zaś o cenie i kondycjach teyże licytacyi w domu w kancelaryi Magistratualney miasta tego każdego czasu dowiedzieć się mogą. Dan w Kazimierzu d. 14 miesiąca Stycznia 1800 roku.

Maciej Maczeński.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmiają tym Edyktem Panom Wincentemu Szaniawskiemu i Antoniemu Grabińskiemu: że Pan Jan Synowicki usądow tych, o zapłacenie summy 200 czer. zł. z prowizją, żałobę na nich podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie obżałowani zostają, lub czy wcale w C. K. państwach, dziedzicznych znajdują się, onymże Wincentemu Szaniawskiemu i Antoniemu Grabińskiemu adwokata tutejszego Walentego Ostawskiego, z ich szkoda i ich kosztem, zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpocząć się i ukończony będzie; oni przeto edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przyzwolonym, to jest przed upłynieniem 90 dni sami stanęli, albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tutejszym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swej obrony za najsukuteczniejsze osądzą; gdyż w przeciwnym razie wszelką jaiedogodność z zaniehdania wynikać mogącą, samiby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winni byli.

Jozef: de Nikorowicz.

Joz. de Cronenfels.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej. W Krakowie d. 25. Listopaada 1799.

Nomine Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis Generoso Clementino Abratowicz, Medio presentis edicti hinc insinuat, quod nimirum Domina Marianna Margaretha de Rakowskie Gorska, ejusque filius, Generosus Joannes Florianus binominis Gorski ad Forum hocce adversus, eum in causa tanquam Concinatum in Caa. puncto Solut sumamæ 53.653 Fl. p. 24 gr. c. s. e. Libellum porrexerint Judiciique open, quo ad id justitia exigit, imploraverunt. Cum autem Forum hocce ob ignotum ejus habitationis locum, vel plane a Cæs. Reg. hæreditariis Terris absentiam ipsi hic loci degentem advocatum Grsum Chylinski ipsius periculo, & impendio, qua Curatorem constituerit, eumquo etiam Lis contestata in conformitate præscripti pro C. R. hæreditariis Terris Judiciarii Cædicis agitabitur, atque etiam terminabitur, ideo ipse eum in finem demonetur ut intra 90 dies aut ipse compareat vel Curatori dato, si quæ forte haberet Juris sui adminicula tempore transmittat vel denique alium quempiam Mandatarium constituat Foroque huic denominet & pro ordine proscripto ea Juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime efficaciam esse judicaverit utpote quod secus adversas fors cunctationis suæ sequelas sibiinet ipsi imputandas habebit Ita enim sanciant præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.

Ię. Pietruski.

Brzozowski.

Kurtscher.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis. Datum Lublini die 22 gbris 1799

Gangel.